



70 lat naszej powojennej historii w Sieniawce

# Ojcom dla chwały, synom ku pamięci

26 czerwca w Sieniawce obchodzono jubileusz 70-lecia miejscowości połączony z odstonięciem głazu z tablicą pamiątkową. Dla lokalnej społeczności było to jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat, utrzymane w poważnym, patriotycznym tonie i składające się z kilku zróżnicowanych tematycznie elementów.

Obchody jubileuszowe rozpoczęły się uroczystą koncelebracją mszą z okazji odpustu św. Jana Chrzciciela. Następnie na placu przykościelnym odbyła się oficjalna część związana z odstonięciem i poświęceniem pomnika, wyrażającego hołd pierwszym mieszkańcom Sieniawki i wdzięczność za odbudowywanie jej polskości. W sentencji na tablicy napisano: „Ojcom dla chwały, Synom

ku pamięci. 70 rocznica odrodzenia polskości tej ziemi, Sieniawka, 26.06.2016”.

W uroczystości licznie uczestniczyli mieszkańcy, byli mieszkańcy oraz goście z okolicznych miejscowości. Wśród przybyłych byli starosta dzierżoniowski, wójt gminy Łagiewniki, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele samorządów lokalnych.



**Uroczystość skierowana została głównie do współtwórców wsi, pierwszych osadników,** którzy przybyli do wioski w latach 40. ubiegłego stulecia, osób, które mieszkają w Sieniawce kilkadziesiąt lat, a także tych urodzonych w latach powojennych.





# Ojcom dla chwały, synom ku pamięci

Wartę przy pomniku wystawili strzelcy ze Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej, przed pomnikiem wygłoszone zostały przemówienia oraz złożono wiązanki kwiatów, odśpiewano hymn państwowy i Rotę.

Dalsza część odbyła się na placu przy dawnej szkole wiejskiej. Przedstawiono historię wsi, wspomnienia dotyczące pierwszych lat powojennych oraz uhonorowano seniorów wsi. Uświetnienie jubileuszu stanowił dwuczęściowy koncert

okolicznościowy w wykonaniu ponad dwudziestoosobowej Miejskiej Orkiestry Dętej działającej przy Dzierżoniowskim Ośrodku Kultury.

Uroczystość skierowana została głównie do współtwórców wsi, pierwszych osadników, którzy przybyli do wioski w latach 40. ubiegłego stulecia, osób, które mieszkają w Sieniawce kilkadziesiąt lat, a także tych urodzonych w latach powojennych. Seniorom wręczono dyplomy uznania oraz kwiaty.

Ważnym uzupełnieniem jubileuszu budzącym szczególne zainteresowanie i emocje uczestników były dwie wystawy: starych fotografii i pamiątek z 70-lecia Sieniawki oraz wystawa dawnych maszyn rolniczych.

Organizatorami obchodów było Towarzystwo Świętojańskie Sieniawka, radny gminy oraz sołtys wsi. W prace przygotowujące jubileusz włączyło się wiele osób, w tym osób niemieszkających już w Sieniawce, a wciąż z nią emocjo-

nalnie związanych. Te wspólne działania stały się ważnym elementem scalającym i jednoczącym wszystkich mieszkańców, zwłaszcza tych którym zależy na kształtowaniu dzisiejszego oblicza Sieniawki, rodzinnych i społecznych więzi oraz uczuć patriotycznych. Uroczystość miała podniosły charakter i była wyjątkowym, pięknym wydarzeniem podsumowującym 70 lat powojennej historii Sieniawki.

*Małgorzata Wuczyńska*





## IX Piesza Pielgrzymka do Stoszowa

3 lipca po raz dziewiąty wyruszyła z Łagiewnik piesza pielgrzymka do stoszowskiego sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. W pielgrzymce udział wzięli wierni z pobliskich miejscowości.

W późne sobotnie popołudnie w strugach deszczu pielgrzymka – pod przewodnictwem ks. Adama Woźniaka – wyruszyła spod kościoła pw. św. Józefa w Łagiewnikach. Z roku na rok pielgrzymów jest więcej, idąc, śpiewając i modląc się dziękują za wszystkie łaski uzyskane za wstawiennictwem Matki Najświętszej i proszą o dalszą opiekę nad naszymi bliskimi i całymi parafiami. Stoszowska pielgrzymka to również dla wielu uczestników mały trening przed pielgrzymką częstochowską. Zawsze też na granicy wioski przy kapliczce Matki Bożej z La Salette na posesji państwa Kuźnicewskich spotykają się piesze pielgrzymki z Jażwiny i Łagiewnik.



też ołtarz główny wyrzeźbiony z drewna w stylu ciężkiego baroku i pieta z XV wieku. Sanktuarium jest kościołem filialnym parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Jażwinie, której proboszczem jest ks. prałat Stanisław Kucharski, a sam kościół wpisany do rejestru Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Lipcowym uroczystościom przewodniczył o. Mirosław, redemptorysta z Wrocławia. Uroczystości odpustowe zakończyły się w niedzielę drogą

### Stoszowskie sanktuarium przyciąga wiernych ze względu na słynącą łaskami figurę Matki Boskiej

Stoszowskie sanktuarium przyciąga wiernych ze względu na słynącą łaskami figurę Matki Boskiej z 1714 r., czczoną jako Maria Pocieszenia. W kościele uwagę przykuwa

krzyżową wokół świątyni do nowych stacji ufundowanych przez Marka Kosakowskiego oraz uroczystą sumą odpustową.

Tadeusz Szot

WÓJT GMINY ŁAGIEWNIKI  
zaprasza na

# DOŻYNKI GMINNE

04.09.2016



w programie:

- 15:00** Uroczysta Msza św. dożynkowa w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej z udziałem chóru Fermata z Przystronia
- 16:15** Przemarsz korowodu. Ceremoniał dożynkowy przy scenie plenerowej „Muszelka”
- 17:15** Występ Miejskiej Orkiestry Dętej z Dzierżoniowa
- 17:30** Program artystyczny zaprezentowany przez lokalnych wykonawców
- 18:30** Koncert Chóru Canzona z Olesznej oraz Chóru Legato z Sienic
- 19:00** Koncert zespołu 2Strona Ekranu
- 20:00** Koncert zespołu SUMPTUASTIC
- 21:00** Zabawa dożynkowa z Zespołem Muzycznym KRAB

Działania towarzyszące: strefa dla dzieci i młodzieży oraz pokaz maszyn rolniczych

Miejsce: Scena plenerowa „Muszelka” przy Tamie w Łagiewnikach



KURIER ŁAGIEWNICKI - BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK URZĘDU GMINY ŁAGIEWNIKI,

UL. JEDNOŚCI NARODOWEJ 21, 58-210 ŁAGIEWNIKI. WYDAWCA, REDAKCJA: FORMAT, UL. PRZYJAŹNI 34F/1U, 53-030 WROCŁAW.,

RED. NACZELNY TOMASZ MALEJKI, RED. PROWADZĄCY TADEUSZ SZOT, E-MAIL. TADEUSZ.SZOT@LAGIEWNIKI.PL

DRUK: POLSKAPRESSE BIELANY WROC., UL. KOLEJOWA 7.

## Zieloni zakończyli sezon

**Drużyna seniorów LKS Zieloni Łagiewniki rozgrywki ligowe A klasa Wałbrzych grupa 2 w sezonie 2015-2016 zakończyła na 10. miejscu.**

Mimo iż w porównaniu z poprzednim sezonem jest poprawa o jedną pozycję, to na pewno zakończone właśnie rozgrywki w wykonaniu Zielonych nie można uznać za wybitnie udane.

Dobre mecze takie jak wygrana w Henrykowie 5:2, czy remis na boisku wicelidera w Niemczy 3:3 przeplataliśmy słabymi występami (porażka u siebie z Orłem 5:2, czy w Słupicach z Deltą 3:1). Wiele punktów traciliśmy po fatalnych błędach w obronie, ale również w ataku nie prezentowaliśmy się najlepiej.

Jednak kilka meczów, w których nasza drużyna pokazywała charakter i walczyła z faworytami ligi jak równy z równym pokazały, że stać nas na dobrą grę i napawa optymizmem przed kolejnym sezonem.

W pierwszej części sezonu motorem napędowym naszego zespołu był z pewnością Piotr Kamiński, który w 14 rozegranych meczach strzelił aż 11 goli i zaliczył 10 asyst. Piotrek niestety złapał kontuzję, a następnie wyjechał na zachód do pracy. Drużyna musiała, więc radzić sobie w rundzie rewanżowej bez swojego najlepszego gracza.

Na całe szczęście z formą wystrzelił Tomasz Sajan i to właśnie On pod nieobecność „Kamita” był wiosną najsukceszniejszy. Grę Tomka docenili kibice i zawodnicy wybierając go „Największym plusem wiosny”.

Dziękujemy Krzyskowi Sajanowi, Sebastianowi Filończykowi i wszystkim pozostałym zawodnikom, którzy mimo urazów, przeziębień, czy innych przeciwności losu wychodzili na boisko i walczyli na całego.

Szczególne podziękowania należą się też Pawłowi Raguzie, który był prawdziwym kapitanem i w trudnych chwilach potrafił poderwać drużynę do walki.

Dziękujemy!

### INDYWIDUALNE STATYSTYKI GRACZY

#### Punktacja kanadyjska

1. Tomasz Sajan	22 pkt. (13 B.+9 A.)
2. Piotr Kamiński	21 pkt. (11 B.+10 A.)
3. Paweł Raguz	17 pkt. (11 B.+6 A.)

#### Najlepsi strzelcy

1. Tomasz Sajan	13 goli
2. Piotr Kamiński i Paweł Raguz	po 11 goli
3. Krzysztof Lazarek	5 goli

#### Najwięcej asyst

1. Piotr Kamiński	10 asyst
2. Tomasz Sajan	9 asyst
3. Paweł Raguz	6 asyst

#### Najwięcej minut na boisku

1. Paweł Raguz	2528 min.
2. Krzysztof Raguz	2433 min.
3. Krzysztof Sajan	2395 min.

Co ciekawe, tylko Artur Tworożyński jako jedyny nie opuścił żadnego meczu w zakończonym właśnie sezonie. Najwięcej złotych kartek 13 otrzymał Krzysztof Sajan.

Na koniec podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do sprawnego działania klubu Zieloni Łagiewniki w sezonie 2015-2016, a w szczególności dla kierownika drużyny Grzegorza Potoczka.

# Wysokie loty łagiewnickich hodowców gołębi

Na rozpoczęcie sezonu lotów członkowie Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych z powiatu dzierzoniowskiego przygotowali transport blisko 5000 gołębi do Stargardu.

Ptaki pokonały dystans ze Stargardu do swoich gołębników w powiecie dzierzoniowskim w czasie około 3-4 godzin.

W Dzierżoniowskim Oddziale nr 0329 w sekcji nr 4 działają hodowcy gołębi z gminy Łagiewniki. Jak mówi prezes łagiewnickiej sekcji Tadeusz Cichosz, sezon lotów rozpoczął się 30 kwietnia. Lot gołębi z 7 maja był już trzecim w tym roku, a wystartowało w nim 1200 ptaków z łagiewnickiej sekcji zrzeszającej 27 hodowców.

– Od niedawna mamy swoją siedzibę w odremontowanym budynku przy łagiewnickiej Tamie, gdzie jesteśmy razem z wędkarzami z koła nr 68 w Łagiewnikach – mówi Tadeusz Cichosz i przyznaje, że przed hodowcami i gołębiami są jeszcze duże wyzwania. – W sezonie odbywa się 14 lotów dorosłych gołębi i 5 lotów młodych. Loty młodych gołębi rozpoczynają się od sierpnia – dodaje prezes łagiewnickiej sekcji.

Życzymy hodowcom dobrych wyników swoich pupilów, a gołębiom tyle powrotów, co i wylotów.

Tadeusz Szot



## Z językami radzimy sobie naprawdę nieźle

**Nasi uczniowie zdobywają nagrody w konkursach i olimpiadach językowych. Radzą sobie świetnie, więc chwalimy nasze dzieci!**

Pod koniec roku szkolnego w Zespole Szkół Samorządowych w Łagiewnikach odbyła się jubileuszowa – dziesiąta – edycja konkursu „MOJA”, w której udział wzięło 16 uczniów z czterech szkół podstawowych naszej gminy i spoza niej (Oleszna, Jordanów Śląski, Kobierzyce i Łagiewniki); organizatorami konkursu byli Anna Grabowska, Anna Haldas i Marcin Dyś. Mała Olimpiada Języka Angielskiego klas V-VI składała się z dwóch etapów: szkolnego i międzyszkolnego; do drugiego etapu zakwalifikowało się po czterech uczniów, którzy uzyskali największą liczbę punktów w teście eliminacyjnym przeprowadzonym w swoich szkołach.

Etap finałowy składał się z trzech części: rozwiązywanie

testu gramatycznego, testu leksykalno-krajoznawczego oraz testu rozumienia ze słuchu; zwycięzcami konkursu zostali: I miejsce Rafał Flisz Kobierzyce, II miejsce Miłosz Przestrzelski z Kobierzyce, III miejsce Oskar Krawczyk z Łagiewnik.

Wszyscy uczniowie otrzymali dyplomy uczestnictwa, a laureaci I-II miejsc nagrody rzeczowe ufundowane przez Radę Rodziców przy ZSS w Łagiewnikach.

Z kolei w powiatowym Konkursie Języka Angielskiego dla klas I-III „I know English” nasi uczniowie udział wzięli po raz pierwszy. Konkurs odbył się w Dzierżoniowie; wzięło w nim udział ponad 30 uczniów z 11 szkół powiatu dzierzoniowskiego. Łagiewnicką placówkę reprezentowali: Kamil Grabowski, Julia Gołuch i Adam Juraszek- uczniowie klas III. Dzieci rozwiązywały test gramatyczno-leksykalny, test rozumienia ze słuchu oraz odpowiadały na



pytania komisji w języku angielskim.

Nasi uczniowie zajęli 5. miejsce w klasyfikacji ogólnej szkół, co uważamy za duży sukces! Indywidualnie zaś, najwyższe miejsce – 6. – zajął Kamil Grabowski.

Uczniów do konkursu przygotowali: Anna Grabowska

i Marcin Dyś.

Trzyosobowa grupa uczniów łagiewnickiej szkoły: Oskar Krawczyk, Paulina Krukar i Mikołaj Żygadło-Kosoń reprezentowała też naszą szkołę w powiatowym konkursie angielskiego dla klas IV-VI „I speak English” w Dzierżoniowie. Uczniowie pisali testy

gramatyczno-leksykalny oraz rozumienia ze słuchu, mieli również za zadanie przeliterować po angielsku wylosowane wyrazy. Konkurencja była duża – 12 szkół z całego powiatu. Nasi uczniowie zajęli 9. miejsce w klasyfikacji ogólnej, zaś najlepiej zaprezentowała się Paulina Krukar, uzyskując

miejsce w pierwszej dziesiątce wśród 36 uczniów. Całą trójkę do konkursu przygotowała Anna Grabowska.

Łagiewnicy uczniowie brali udział w ogólnopolskim konkursie języka angielskiego Olimpus. Z klas IV do rywalizacji przystąpiło 11 uczniów, z klas V – 6, z klas VI – 10. Uczniowie rozwiązywali test wielokrotnego wyboru, w którym jedna, dwie, trzy lub wszystkie odpowiedzi mogły być dobre lub mogła nie pasować zadań – co zresztą sprawiło dzieciom największą trudność.

Najlepszym uczestnikiem okazał się Oskar Krawczyk z klasy Vb, który zdobył dyplom laureata i zajął 5. miejsce w Polsce, co jest bardzo dużym sukcesem, zważywszy na fakt, że konkurs ten pisało prawie 3200 uczniów w wieku Oskara w całym kraju.

Uczniów do konkursu przygotowali Anna Grabowska i Marcin Dyś.

Półkolonie Letnie GOKBiS 2016 za nami

# Prezentacje, degustacje i tańce!

**Pod znakiem „Koniczynki” 25 lipca rozpoczęła się pierwsza edycja „Półkolonii Letnich GOKBiS 2016” zorganizowana w Gminnym Ośrodku Kultury Bibliotek i Sportu w Łagiewnikach.**

Przez pięć dni, piętnaścioro dzieci w wieku 7-10 lat brało udział w różnorodnych aktywnościach, m.in. zawodach sportowych, warsztatach kulinarnych, zajęciach artystycznych, teatralnych i językowych. Prace plastyczne stworzone pod baczny okiem Aliny Kuźniacowskiej, instruktorki plastyki GOKBiS, zostały pokazane przez młodych autorów na wystawie.

– Podsumowując te działania zaprezentowaliśmy rodzicom, dziadkom i opiekunom krótkie streszczenie, rozpoczynając od fantastycznej prezentacji jednej z naszych uczestniczek – Julki Bondarczuk – mówi Izabela Beno, dyrektorka GOKBiS.

W dalszej kolejności dzieci opowiedziały o wycieczce do Muzeum Piernikarni Śląskiej w Niemczy, spotkaniu ze strażakiem, tworzeniu graffiti oraz sondzie ulicznej, którą przeprowadziły z władzami Gminy Łagiewniki.

– Dzieci doskonale odnalazły się przed kamerą w rolach dziennikarzy, fotografów czy też nagłośnieniowców. Z wielkim zaangażowaniem i profesjonalizmem zadawały pytania oraz z zaciekawieniem słuchały odpowiedzi – mówi Zbigniew



Zając, aktor-amator prowadzący warsztaty teatralne.

Same również dały wyraz emocjom podczas prezentacji wiersza „Lokomotywa” oraz śpiewając poznane w trakcie turnusu piosenki.

Półkolonie Letnie GOKBiS 2016 okazały się ciekawą i atrakcyjną formą spędzenia wolnego czasu podczas wakacji. Dostosowywany do potrzeb dzieci, różnorodny program zajęć sprawił, że szybko i przyjemnie mijał wspólnie spędzony czas.

– W czasie turnusu dzieci bardzo żyły się ze sobą oraz osobami czuwającymi nad bezpieczeństwem i realizacją programu. Nie zabrakło chwil

pełnych radości, wzruszenia, a czasami i smutku. Wszystkie te doświadczenia sprawiły jednak, że z przyjemnością wspominamy ten czas oczekując kolejnego spotkania – dodaje wychowawczyni grupy Iwona Wochnik. Aby podziękować dzieciom, za ich zaangażowanie i aktywność, kadra półkolonii przygotowała inscenizację wiersza „Chory kotek” oraz z pomocą Adama Woźniaka fantastyczną dyskotekę. Nad całością czuwała Renata Jurewicz, kierowniczka półkolonii.

tsz



## Spotkanie z przedszkolakami

W czerwcu na terenie Zespołu Szkół Samorządowych w Łagiewnikach odbyło się sympatyczne spotkanie z dziećmi z Przedszkola „Na Akacyjnym Wzgórzu”. Maluchy wraz ze swoimi opiekunkami zostały zaproszone do obejrzenia przedstawienia „Bajki i książki czytaj zawzięcie do świata wiedzy znajdziesz zakłęcie...”. Kogel-mogel bajek został przygotowany przez Marzannę Juraszek i Bożenę Kułagę. W przerwach między bajkami, uczniowie śpiewali piosenki i zaprezentowali dwa układy taneczne pod kierunkiem Agnieszki Juraszek i Wioletty Patyk. Uczniowie z klasy Vb, pokazali naszym gościom nowy plac zabaw znajdujący się na terenie szkoły. Na zakończenie każdy maluszek otrzymał kolorowy balonik i piękny korowód ruszył do przedszkola na pyszny obiad. Organizatorzy dziękują serdecznie za przybycie. Mamy też nadzieję na podobne spotkanie w przyszłym roku szkolnym  
Bożena Kułaga i klasa Vb

## Czytanie oswojone

# Oko w oko z pisarkami

**W ramach projektu Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu „Bilet do Europy: dolnośląskie spotkania z książką na walizkach” 9 czerwca Gminna Biblioteka Publiczna w Łagiewnikach gościła Agnieszka Tyszkę oraz uczniów klas gimnazjalnych z Zespołu Szkół Samorządowych w Łagiewnikach.**

Agnieszka Tyszka, z zamiłowania pisarka i ogrodniczka, pisze dla dzieci i młodzieży, choć i dorośli świetnie się bawią, czytając jej książki. Jest autorką powieści, bajek, opowiadań, słuchowisk radiowych i scenariuszy teatralnych. W 2005 roku otrzymała Nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego za książkę „Róże w garażu”.

Na spotkaniu pisarka przybliżyła słuchaczom treść swoich książek, ale także wciągała młodzież do wspólnej zabawy w literackie kalambury. Na zakończenie młodzi



czytelnicy chętnie zadawali autorce pytania. Pytali o liczbę książek, jakie napisała, jak długo pisze się jedną powieść, skąd czerpie pomysły na kolejne pozycje książkowe. Po czym



nadszedł czas na autografy, które autorka składała w nowo zakupionych książkach lub na zakładkach do książek. Spotkanie zakończyło się w bardzo miłej atmosferze oraz

obietnicą uczniów, że sięgną po książki Agnieszki Tyszki.

Gościem Dyskusyjnego Klubu Książki była też Dorota Suwalska, pisarka, animatorka kultury, ilustratorka, dziennikarka i autorka scenariuszy nominowana do Astrid Lindgren Memorial Award 2013 i 2014.

Pisarka podczas spotkania autorskiego z czytelnikami przekazała w sposób bardzo ciekawy garść informacji związanych z powstawaniem książki, tłumacząc, kim jest wydawca, czym zajmują się ilustrator, kiedy książka może być wydana po raz drugi. Uczniowie dowiedzieli się też dużo o ilustracjach do książek: jak mogą być wykonane, obejrzeni wiele ciekawych i nietypowych grafik, popartych prezentacją multimedialną. Na koniec spotkania uczniowie poznali książki, których autorką jest Dorota Suwalska, mogli także zadać pytania naszemu gościowi. Po spotkaniu można było zdobyć autograf pisarki.

Wspomnienia z czasów „Babie Lato” w Dziwnowie

# Wakacje pełne wrażeń

Stało się już tradycją, że członkowie łagiewnickiego Klubu Seniora „Babie Lato” co roku wyjeżdżają na wczasy. Tak było też i tego lata.

**G**rupa członków Klubu Seniora, któremu prowadzi Ela Kuczyńska od 5 do 18 czerwca bawiła w Dziwnowie w północnej części powiatu kamieńskiego. Miejscowość, która ma około 4 tysięcy mieszkańców, sąsiaduje z Dziwnówkiem, Łukęcinem i Międzywodziem. I warto tu przyjeżdżać nie tylko na wakacje, bo jest ładnie, a plaże są piaszczyste i szerokie. Zaczniemy jednak od początku.

## Dzień pierwszy urlopowania

W niedzielę 5 czerwca, 71-osobowa grupa przed godziną 12 przybyła pod Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny „Rybitwa” w Dziwnowie. O godzinie 15 byliśmy już zakwaterowani w pokojach 1-, 2- i 3-osobowych. Ośrodek okazał się bardzo ładny, pokoje były duże, z łazienkami, telewizorami, a niektóre miały nawet balkony. Na piętrze na wczasowiczów czekał duży taras z krzesłami i parasolami. Na miejscu mieliśmy do dyspozycji stołówkę i salę zabiegową, gdzie każdy z wczasowiczów



miał zapewnione codziennie dwa zabiegi lecznicze. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z warunków zakwaterowania, wyżywienia i obsługi.

## Jak w domu

W Dziwnowie czuliśmy się jak w Łagiewnikach. Gdzie nie pójdziesz, to znajomi. Jest jednak znacząca różnica w zachowaniu nas, łagiewniczan. U siebie jesteśmy zabiegani, a uśmiech na twarzach jest rzadkością. W Dziwnowie zapanowała wśród nas radość, a szczerłość i uśmiech był codziennością. Na zabawie czy też na różnie wszyscy młodzi

i starsi z dystansem do swoich lat, chorób i niedoskonałości bawili się jak dzieci. Była to zasługa wszystkich wczasowiczów i wspaniałej obsługi turnusu, Eli Kuczyńskiej, która tym razem na wczasy zabrała najcenniejszy bagaż w postaci słodkiego wnuczka Jędrusia i męża Janka, będącego duszą towarzystwa. To, że wszyscy byli zadowoleni, było zasługą pani Marzeny Reliszki, rezydentki biura turystycznego PRIMA TOUR – KIELCE.

## Słodkie szaleństwa

Uroczą pani Marzenka stawała na głowie, by nasz

wakacyjny czas był dobrze zorganizowany. Był wieczorek integracyjny, różno, wycieczka statkiem po zalewie i do Kamienia Pomorskiego na koncert organowy w katedrze oraz degustacja łososia kiszzonego, specjału z tej miejscowości. 15 w środę odbył się wieczorek taneczny, natomiast w czwartek wspólnie oglądaliśmy mecz Polska – Niemcy na świetlicy i kibicowaliśmy naszej drużynie narodowej.

W grupie z przewodnikiem zwiedzaliśmy też ciekawe zakątki Dziwnowa i zapoznawaliśmy się z jego historią.

## Blżej historii

Wrażenie zrobiła na nas opowieść o wielkim sztormie na Bałtyku, który 31 grudnia 1913 roku zniszczył większą część budynków największego obiektu sanatoryjnego nad Bałtykiem zwanego Kurhausem. Ruiny tego sanatorium rozebrane zostały w 1918 roku, a w jego miejscu stoi kamień z tablicą pamiątkową. Ciekawym punktem tej wycieczki był spacer aleją gwiazd sportu – po obu jej stronach są tablice z replikami medali gwiazd polskiego sportu, które zostały odsłonięte 13 sierpnia 2004 roku. Na jednej z nich jest spisana wypowiedź

trenera Kazimierza Górskiego: „Mnie się wydaje, że jedni rodzą się do skrzypiec, inni do munduru, a ja urodziłem się do piłki nożnej”.

Następnym razem dużą grupą z przewodnikiem maszerowaliśmy przez zwodzony most nad jezioro martwe, zwiedzając po drodze przystań jachtową.

## Dla każdego coś...

W czasie całego turnusu pogoda była wymarzona, choć nieraz niebo się troszkę chmurzyło a tylko jednego dnia padał deszcz.

Wczasowa kuchnia też była wymieniona, a nasze kucha-

## Walka o miedzę to poważny problem

# Paragrafy chronią słupki

Kto nie zna jednej z najśtywniejszych komedii Sylwestra Chęcińskiego „Sami swoi”? Jedną z osi filmu jest walka o miedzę pomiędzy rodzinami Karguli i Pawlaków, która to walka okazuje się brzemienne w skutki, wypędzając jednego z uczestników aż za ocean. Z filmowych scen śmiejemy się niezmiennie od lat, ale okazuje się, że problem „walki o miedzę” jest wciąż aktualny.

Jak się dowiedzieliśmy w urzędzie gminy, usuwanie znaków geodezyjnych, przesuwanie granic pól o kilkadziesiąt centymetrów, zaorywania terenów należących do gminy to, niestety, codzienność wśród rolników, którzy nie zdają sobie sprawy, że ich działania są nielegalne, a postępowanie w przypadku wykroczenia regulują określone przepisy. I co

najważniejsze – ci, co łamią prawo, mogą za swoje działania słono zapłacić.

## Wykroczenie w polu

Co o „walce o miedzę” mówią przepisy? Po pierwsze, usuwanie znaków geodezyjnych jest niezgodne z prawem i każdy, kto zauważy takie działanie ze strony na przykład sąsiada, ma prawo złożyć za-

wiadomienie na policji o popełnieniu wykroczenia. Zgodnie z art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, kto wbrew przepisom art. 15 tej ustawy niszczy, uszkadza, przemieszcza znaki geodezyjne, grawimetryczne lub magnetyczne i urządzenia zabezpieczające te znaki oraz budowle triangulacyjne, a także nie zawiadamia właściwych organów o zniszczeniu, uszkodzeniu lub przemieszczeniu znaków geodezyjnych, grawimetrycznych lub magnetycznych, urządzeń zabezpieczających te znaki oraz budowli triangulacyjnych podlega karze grzywny.

Prawo nie pozostawia wątpliwości: orzekanie następuje na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

Mówiąc wprost, usuwanie słupków geodezyjnych czy zaorywanie miedzy jest zatem wykroczeniem, a zgodnie z art. 24 kodeksu wykroczeń grzywnę wymierza się w wysokości od 20 do 5000 złotych, chyba że ustawa stanowi inaczej.

## Znaki pod ochroną

W art. 15 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne określono, że znaki geodezyjne, urządzenia zabezpieczające te znaki oraz budowle triangulacyjne podlegają ochronie!

Każdy właściciel lub inna osoba władająca nieruchomością, na której znajdują się znaki geodezyjne, urządzenia zabezpieczające te znaki oraz budowle triangulacyjne, jest też zobowiązany do przestrzegania wielu regulacji. Po pierwsze nie wolno mu nie dokonywać

czynności powodujących ich zniszczenie, uszkodzenie lub przemieszczenie. Po drugie, ma obowiązek; niezwłocznie zawiadomić właściwego starostę o ich zniszczeniu, uszkodzeniu, przemieszczeniu lub zagrożeniu przez nie bezpieczeństwo życia lub mienia.

W art. 277 kodeksu karnego przewidziano karę za usuwa-

cy, znaki graniczne to trwałe betonowe słupki geodezyjne mające zaznaczony znak krzyża w górnej części. I zgodnie z wymienionym wyżej artykułem kodeksu, każdy kto znaki graniczne niszczy, uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznymi albo fałszywie wystawia, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności

## Mówiąc wprost, usuwanie słupków geodezyjnych czy zaorywanie miedzy jest zatem wykroczeniem

nie znaków granicznych, ale przepis ten dotyczy stałych znaków, a nie tymczasowych takich jak „paliki geodezyjne”. Jak wyjaśniają prawni-

albo pozbawienia wolności do lat dwóch. A to oznacza, że stałych znaków granicznych jest już przestępstwem. Co więcej, jeśli czyjeś działania spowod-

# Łagiewnicki park jak nowy

Park przy ulicy Nadrzecznej w Łagiewnikach od dłuższego czasu wyzwalał w mieszkańcach wiele różnych emocji. Za wysokim zielonym parawanem odbywały się ławkowe libacje, niszczone były ławki i parkowe urządzenia dla naszych dzieci. Park był również szaleństwem dla wyprowadzanych psów.

W roku 2015 Rada Gminy podjęła uchwałę o modernizacji parku ze środków własnych gminy. W ramach tego zadania wykonano chodniki (alejki parkowe), ogrodzono plac zabaw, przestawiono i naprawiono pięć parkowych zabawek dla dzieci. Wykonano również renowację parkowych ławek – wkopano je i zabetonowano w nowych miejscach, zamontowano też dwa komplety stojaków na rowery. Zadbano też o inne atrakcje, mające poprawić urodę naszego parku – wykonano nową fontannę z pompą, udrożniono dopływy i odpływy oraz ułożono w niecce fontanny betonową kostkę dekoracyjną. Z myślą o tych, którzy lubią wieczorne spacerować, oświetlono park montując osiem lamp typu LED na stalowych ocynkowanych słupach i wymieniono dwie oprawy na lampy typu LED na istniejących słupach betonowych. Pozostała niezagospodarowana część parku za betonowym murem.

Propozycje zagospodarowania jej w lutym tego roku przedstawiły radne Elżbieta Madej i Leokadia Szot. Złożyły do wójta Janusza Szpota wnio-

sek o przystąpienie do konkursu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi” i przyznanie środków na zadanie „Budowa siłowni zewnętrznej w parku gminnym w Łagiewnikach” wraz z projektem zmian w budżecie. Wójt zaakceptował tę propozycję i przedłożył ją Radzie Gminy. Paniom udało się stworzyć doraźną koalicję dla popar-

cia wniosku. W konsekwencji Rada po bardzo burzliwej dyskusji zaakceptowała projekt. Dzięki tym działaniom udało się zdobyć dotację w wysokości 30.000,00 zł i park w centrum Łagiewnik zmienił całkowicie swój wygląd.

W ramach projektu zamontowano pięć podwójnych urządzeń siłowni plenerowej: rower + jeździec z pylonem, prasa nożna + wioślarz z pylonem, biegacz + orbitrek z pylonem, surfem + twister z pylonem, narciarz + stepper z pylonem oraz dodatkowo tablicę z regulaminem siłow-

ni plenerowej. Podłoże siłowni plenerowej utwardzono na bazie materiałów naturalnych – kostka brukowa, odnowiono istniejący murek kamienny i wykonano na nim siedziska z desek ławkowych. Zamontowano też dwanaście sztuk świecącej kostki brukowej LED 9x9 cm w kolorze białym oraz zainstalowano monitoring parku – to cztery kamery i urządzenia nagrywające.

Jak długo park będzie wyglądał tak jak obecnie, zależy tylko od nas, mieszkańców Łagiewnik.

Tadeusz Szot



reczki gotowały tak, że palce lizać. Ale choć jedzenie było wymyślnie należało jednak spróbować nadmorskich specjałów. Smażalnia i barów jest tu bez liku. Ceny są wszędzie dosyć wysokie, ale jednej ze smażalni nie sposób zapomnieć. To „Chief” przy głównej ulicy Dziwnowa, przed którą stoi bardzo kolorowa krowa a na degustację potraw zapraszają sympatyczni panowie. To dzięki propozycji miłego kelnera Radosława Spirydowicza mogłem razem z kolegą Jankiem posmakować pysznej zupy rybnej czy flaków z kalmarów.

Oczywiście, jak to nad morzem, stoiska z torebkami, biżuterią, bluzkami czy sukienkami były na każdym kroku. Nasze panie w drodze na plażę zawsze znaleźli coś dla siebie. Najczęściej to „coś” mieściło się w kuflu lub na talerzu.

W sobotę 18 czerwca dwoma autokarami wróciliśmy do najbliższej miejscowości – Łagiewnik, wszyscy zadowoleni, opaleni z dodatkowymi kilogramami.

Za rok relacja z następnych wczasów młodego duchem „Babiego Lata”.

Tadeusz Szot

wały szkodę, np. konieczne jest ponowne wynajęcie geodety, to pokrzywdzony właściciel gruntu może się domagać odszkodowania, powołując się na ogólne przepisy kodeksu cywilnego zgodnie z art. 415 kodeksu cywilnego, który precyzuje: „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”.

## Gdy zostaje sąd

Jeśli sąsiad, który naraził nas na koszty, nie zgodzi się naprawić szkody dobrowolnie, to pozostaje wniesienie pozwu od zapłatę do sądu. Osobną kwestią są oczywiście zagadnienia procesowe – jeśli sąsiedzi zaprzeczą, że przesuwali paliki, trzeba będzie przedstawić dowody, że to właśnie oni spowodowali szkodę np. powołując świadków. Można też posłużyć

się np. protokołem oględzin sporządzonym przez policję, obrazującym rozkład śladów pozostawionych przez sprawcę.

Oczywiście w sądzie można przegrać, szczególnie jeśli nie przedstawimy dowodów. Dodatkowo, wnosząc pozew trzeba zapłacić opłatę sądową, wynoszącą 5% wartości przedmiotu sprawy. Jeśli więc domagamy się 10000 zł odszkodowania, to opłata wyniesienie 500 zł. Za to jeśli wygramy sprawę, to druga strona będzie musiała zwrócić poniesione wydatki procesowe, a więc zwrócić opłatę sądową, koszty zastępstwa procesowego (dla adwokata czy radcy prawnego). Jeśli jednak sprawę przegramy, to pozwany będzie mógł domagać się zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu (np. wydatków na prawnika).



## List Gratulacyjny



Państwo  
Wioletta i Jarosław Tyniec  
„BackPol” Piekarnia - Cukiernia  
w Łagiewnikach

Z okazji 25-lecia powstania Zakładu Produkcyjno-Handlowego „BackPol” Piekarnia - Cukiernia w Łagiewnikach chciałbym serdecznie pogratulować Państwu

dużego wkładu pracy w rozwój firmy.

Jesteście w naszej Gminie dużym zakładem produkującym sprawdzone i cenione wyroby na zaopatrzenie w bardzo wielu sklepach na terenie całego naszego województwa. Aktywnie Państwo uczestniczycie w życiu naszej lokalnej społeczności bardzo często sponsorują uroczystości i imprezy w placówkach gminnych.

Z okazji Jubileuszu składam szczerze i serdeczne życzenia dla Państwa i wszystkich osób związanych z Waszą firmą. Życzę sukcesów w pracy oraz pomyślności w życiu osobistym, realizacji planów i zamierzeń. Dalszego rozwoju firmy dla dobra Państwa, Pracowników i Gminy Łagiewniki.

Paweł Kondrakiewicz  
Przewodniczący Rady Gminy

Janusz Szpot  
Wójt Gminy Łagiewniki

Łagiewniki, sierpień 2016 r.

## Międzypowiatowy Konkurs Piosenki Współczesnej w Kondratowicach

W Gminnym Ośrodku Kultury w Kondratowicach odbył się VIII Międzypowiatowy Konkurs Piosenki Współczesnej organizowany przez nauczycielki Zespołu Szkół Publicznych w Prusach. Do udziału w konkursie przystąpiło 21 uczestników ze szkół podstawowych i gimnazjów. Łagiewnickie uczennice jak zwykle pokazały klasę.

W kategorii Szkół Podstawowych nasz uczeń zajął wysokie miejsca:

II miejsce – Zuzanna Kwiedacz

III miejsce – Maja Krawczyk  
Wyróżnienie – duet Zuzanna Kwiedacz i Maja Krawczyk

W kategorii Gimnazjum, nasze gimnazjalistki zajęły również czołowe miejsca:

II miejsce – Natalia Ludwiczak

III miejsce – Nikola Jędrusiak

II miejsce – duet Oliwia Demediuk, Julita Idzi

Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Uczennice przygotowały nauczycielki: Joanna Kwiedacz, Wioletta Patyk i Gizela Wochnik

## 70-lecie OSP Sienice

# Z troski o ludzi i ich dobrobyt



W sobotę 18 czerwca Ochotnicza Straż Pożarna w Sienicach w gminie Łagiewniki świętowała 70-lecie swojego powstania. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele pw. św. Izzydora w Sienicach, którą w intencji strażaków odprawił ks. Piotr Krzywania.

Po nabożeństwie poczty sztandarowe, strażacy z gminy Łagiewniki i Piskorzowa, zaproszeni goście oraz mieszkańcy Sienic przeszli na plac przed remizą strażacką. Tam nastąpiła oficjalna część uroczystości. Po poświęceniu przez księdza proboszcza tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę remizy OSP głos zabrali zaproszeni goście: prezes ZOW ZOSP RP we Wrocławiu dh Wacław Dziendziel, komendant powiatowy PSP w Dzierżoniowie bryg. Dariusz Kopa, wójt gminy Łagiewniki – Janusz Szpot, wicestarosta czerzoniowski – Marek Piorun, senator poprzedniej kadencji Senatu RP – Stanisław Jurcewicz i prezesi jednostek OSP. Wielu członkom OSP Sienice wręczono odznaczenia i odznaki wystęgi lat w OSP. Po części oficjalnej, przysłała pora na uroczysty obiad, życzenia i lampkę szampana. Tradycyjna zabawa strażacka przy muzyce trwała do białego rana.

Ochotnicza Straż Pożarna w Sienicach powstała w 1946 roku. Założycielami OSP byli pierwsi powojenni osadnicy Jan Mosoń, Stanisław Bagiński oraz Gracjan Żygadło. Pierwszym naczelnikiem jednostki został wybrany Jan Mosoń.

W początkowym okresie funkcjonowania jednostka miała do dyspozycji jedynie sikawkę, którą ciągnęły konie pana Jana.

W 1977 roku z funkcji naczelnika ustąpił dh Józef Szemitzko, a w jego miejsce został wybrany jego syn – dh Zygmunt. W roku 1978, po podziale administracyjnym państwa, OSP Sienice zostaje włączona do rejonu Strzelin. 19 października 1978 r. jednostka zajmuje drugie miejsce na zawodach pożarniczych Rejonu Strzelin. 18 stycznia 1982 r. zajmuje 1. miejsce we współzawodnictwie jednostek OSP gminy Łagiewniki, a w dowód do dotychczasowej działalności otrzymuje lekki samochód pożarniczy Żuk. Zostaje też podjęta decyzja o budowie nowej remizy w Sienicach.

16 kwietnia 1986 r. rusza – dzięki wielkiemu zaangażowaniu stra-

żaków i miejscowej społeczności w rok od jej rozpoczęcia uroczystego otwarcia nowej remizy dokonuje prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych we Wrocławiu, wicewojewoda Edward Szufrawowicz w obecności płk Drobnickiego, naczelnika Urzędu Gminy Łagiewniki Kazimierza Jurkiewicza.

W 1987 r. w dowód uznania za dotychczasową działalność jednostka otrzymała z Komendy Wojewódzkiej PSP we Wrocławiu samochód pożarniczy Star 244 GBA. W 1995 r. jednostka OSP Sienice zostaje włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. 2012 – w tym roku umiera cieszący się wielkim autorytetem Naczelnik OSP Sienice druh Zygmunt Szemitzko, dwa lata później Walne Zgromadzenie OSP wybiera jego syna Andrzeja Szemitzkę na Naczelnika jednostki. W tym samym roku dzięki gminie, sponsorom, strażakom i mieszkańcom OSP Sienice przy-



skuje auto pożarniczo-ratownicze Renault Menager, które w grudniu wchodzi do podziału bojowego jednostki i powiatu dzierżoniowskiego.

Druhny i druhowie naszej jednostki przez cały 70-letni okres swojego istnienia czynnie uczestniczą w życiu wsi i Kościoła. OSP Sienice obecnie liczy 21 druhów. Jednostką kieruje Zarząd w składzie: prezes – Mieczysław Jaworski, wiceprezes-naczelnik – Andrzej Szemitzko, zastępca naczelnika – Marian Zieliński, sekretarz – Janusz Jasiński i skarbnik – Janusz Paliga.

Tadeusz Szot